

Po odbytej rewizji wozami strażackimi przewieziono do biura policyjnego stopy druków, odezw, i dowodów partyjnych, oraz całe urządzenie dru-



Sensacyjna defraudacja we Lwowie: Dyrektor „Związku kredytowego” Emanuel Weissmann.

karni. Ponieważ znaleziono wiele pism kompromitujących oczekiwany jest jeszcze dalszy szereg aresztowań: tak w Warszawie, jak i na prowincyi.

Illustracja nasza przedstawia chwilę wtrącenia policyi i żandarmeryi do tajemniczego lokalu.

Zgon znakomitego bibliografa.

Nauka polska poniosła dotkliwą stratę. W dniu 30 września br. zmarł w Krakowie o godzinie 9 wieczór znakomity uczony, długoletni dyrektor biblioteki Jagiellońskiej i dyrektor wydziału filologicznego krakowskiej Akademii, dr. Karol Estreicher-Rozbierski.

Karol Estreicher urodził się w Krakowie w d. 22 listopada 1827 r. jako syn Alojzego, profesora wszechnicy krakowskiej i Antoniny Rozbierskiej i tu uczęszczał do gimnazjum i na uniwersytet, gdzie ukończył wydział filozofii i prawa. Początkowo był aplikantem trybunału krakowskiego, w roku 1855 został adyunktem sądu karnego we Lwowie, w roku zaś 1862 otrzymał notaryat w Wojniczu, którego jednak nie prowadził, gdyż w tym samym roku powołano go do Warszawy, gdzie został podbibliotekarzem Szkoły Głównej, tam też uzyskał w r. 1867 doktorat filozofii. W r. 1868 powołano go na bibliotekarza uniwersytetu krakowskiego, którą to posadę zajmował do r. 1906. Pod jego światłym zarządem biblioteka wzrosła przeszło w trójnasób, stając się jednym z największych i najcenniejszych polskich księgozbiorów.

Główną zasługą ś. p. Estreichera były prace bi-

bliograficzne, których owocem była pomnikowa *Bibliografia polska*, będąca poprostu rozumowanym inwentarzem oświaty polskiej. Ś. p. Estreicher zajmował się nadto wiele studjami historyczno-literackimi i teatrem polskim. Od r. 1853 umieszczał swe prace w *Czasie* krakowskim i lwowskim *Dzienniku literackim*, w którym w r. 1858 pojawiła się pierwsza umiejętna biografia Mickiewicza jego pióra. Za zasługi, położone na polu bibliografii, uczczono ś. p. zmarłego w r. 1889 medalem pamiątkowym.

Jakiś czas pracował także skutecznie w Radzie miejskiej, a do ostatnich chwil był stałym członkiem komisji teatralnej z ramienia Wydziału krajowego.

Cześć jego zasługom i pamięci!

Bułgaria królestwem.

Wypadki, które rozgrywają się obecnie na półwyspie Bałkańskim, rozwiązały się rychlej niż się spodziewano. W dniu 5 października ogłosił się ks. Ferdynand carem Bułgarii, proklamując przytem jej niezależność.

Krok to dość ryzykowny, stać się on bowiem może wstępem i przyczyną najrozmaitszych zawikłań politycznych, nie też dziwnego, że wywołał ogromne wrażenie na wszystkich dworach europejskich, a najlepszym dowodem zajęcia się tą sprawą Europy jest fakt, że giełda wiedeńska, która z powodu żydowskiego sądnego dnia była prawie pusta, wnet się wypełniła, a papiery wartościowe uległy gwałtownej zniżce.

W samej Bułgarii panuje ogromna ra-

dość, do Tyrnowy nadchodzą setki depesz gratulacyjnych, wszystkie biura i szkoły były w dniu ogłoszenia niezawisłości zamknięte. W kołach rządowych panuje przekonanie, że niema obawy kro-



Międzynarodowy kongres prasy w Berlinie: Wilhelm Singer, prezydent kongresu prasy.



Bułgaria królestwem: Car Bułgarii Ferdynand I. wraz z małżonką carową Eleonorą.

ków zaczepnych ze strony Turcyi, mimo to wydano daleko idące zarządzenia wojskowe. W Konstantynopolu wiadomość o zaszłym fakcie wywołała bardzo przygnębiające wrażenie; mimo całego zamiłowania Turków do pokoju pewne oznaki wskazują, że z miarodajnej strony domagają się wojny, gdyż upokorzenie Turcyi mogłoby ożywić reakcję. Wogóle w kołach dyplomatycznych usposobienie jest bardzo pesymistyczne. Mahometanie zachowują się spokojnie, a jak sądzą dopiero po świętach ramazanu okażą się skutki tego wydarzenia.

Sensacyjna defraudacja we Lwowie.

Lwowskie sfery giełdowo finansowe mają znowu wielką sensację. Wywołał ją dyrektor jednego z mniejszych banków, Związku kredytowego — Emanuel Weissmann — przez sprzeniewierzenie na szkodę instytucji, której był dyrektorem, około 80 tysięcy koron.

Istotę sensacji tej stanowi nie wysokość sprzeniewierzonej kwoty, ani też instytucja poszkodowana, ale przede wszystkim osoba sprawcy, człowieka w sile wieku, znanego w szerokich kołach finansowych Lwowa i cieszącego się tam do ostatnich chwil nadzwyczajnym zaufaniem i jak najlepszą opinią.

To też gdy przed kilku dniami wieść o tej historii rozniosła się po mieście, nikt ze znajo-